№ 5.

WARSZAWA.

21 stycz. / 2 lutego 1871 roku.

Wychodzi w każdy Czwartek.

Redakcja przy ulicy Niecałéj, 12.

Ekspedycja i Skład Główny w Księgarni **Gebethnera** i **Wolffa**, Krakowskie-Przedmieście, 415.



ROK VI.

OPŁATA.

Merkury:		*rocz.*	*półr.*	*kwar.*
w Warszawie	rub.	4	2	1
z przesyłką pocztą	„	5,20	2,60	1,30
Ekonomista i Merkury:				
w Warszawie		8	4	2
z przesyłką pocztą		10	5	2,30

Cena ogłoszeń: od wiersza lub za jego miejsce po kop. 5, albo ½ kop. za 5 liter.

MERKURY,

dodatek tygodniowy do Ekonomisty.

TYDZIEŃ FINANSOWY

Fakt równie doniosły jak niespodziewany, który przygłusza wszelkie inne wypadki, spełnił się w upłynionym tygodniu. Paryż kapitulował: wszystkie warownie miasta bez oporu przeszły w posiadanie Niemców, a wojsko złożyło broń i oddało się w niewolę nieprzyjacielowi, — nie uczyniwszy żadnego prawdziwie poważnego usiłowania, żadnéj choćby rozpaczliwéj próby, aby bohaterskie poświęcenie ludności paryzkiéj, niezliczone ofiary w ludziach i pieniądzach, jakikolwiek pożytek przyniosły dla zbawienia Francji. W obec takiego obrotu rzeczy, zachodzi pytanie, ażali godziło się pp. Trochu, Favre et consortes, reprezentującym *rząd obrony narodowéj* łudzić kraj szumnemi proklamacjami i świetnemi obietnicami, narażać miasto Paryż, tę stolicę świata ucywilizowanego, to ognisko sztuk, umiejętności, przemysłu i w ogóle inteligencji i postępu społecznego, na wszelkiego rodzaju priwacje i cierpienia, na głód i nędzę, na niesłychane straty moralne i materjalne, na przerażające spustoszenia, na całą grozę i wszystkie klęski towarzyszące bombardowaniu? Gdzież są owe setki tysięcy zbrojnych hufców, gdzie tysiące owych spiżowych paszcz, mających bronić stolicy Francji, gdzie owe głębokie plany, na które kazał czekać jen. Trochu, gdzie patrjotyczne oświadczenia p. Juljusza Favr'a? Nie mamy pretensji przesądzać obecnie o postępowaniu rządu paryzkiego, nie wiemy jakie względy skłoniły do kapitulacji, ale zdaje nam się, że albo trzeba było odrazu w październiku przyjąć warunki p. Bismarka, albo też uczynić zadość woli ludności paryzkiéj i bronić się do ostateczności — usiłując czy to za pomocą wycieczki wszystkiemi siłami dokonanéj, czy też przez cofnięcie się wojsk z miasta pod zasłonę jednéj z warowni, uchronić armję od poniżającego złożenia broni, a Francję od utraty tak cennych dla niéj w obecném położeniu sił zbrojnych. Według depesz z Bordeaux, podpisanie kapitulacji i kilkotygodniowego zawieszenia broni dla całéj Francji, wywołało tam wielkie oburzenie. Zgromadzenie publiczne zaprotestowało jednomyślnie przeciw postanowieniom władzy paryzkiéj i uchwaliło oddanie władzy w ręce Gambetty, w celu prowadzenia wojny do upadłego. Przypuszczają, że inne miasta francuzkie i departamenta pójdą za tym przykładem. Niewiadomo jeszcze co postanowi Gambetta, a przedewszystkiém co uchwali Konstituanta, mająca się zebrać w bieżącym miesiącu. Dotychczas delegacja w Bordeaux nie sprzeciwiła się działaniom rządu paryzkiego, ale przeciwnie nakazała wybory reprezentantów kraju. Jeżeli zgromadzenie ustawodawcze nie zgodzi się na warunki pruskie, wojna może się jeszcze przeciągnąć, a nowa władza wykwitła z łona tego zgromadzenia, będzie miała powagę, jakiéj teraźniejszemu rządowi brakowało, Ale czy nowe ofiary będą w stanie pomyślniejszy zapewnić rezultat? Co do nas, zaczynamy o tém bardzo powątpiewać, bo mimo cudów energji, jaką okazał Gambetta, trudno mu będzie zapełnić szczerby zrządzone kapitulacją Paryża.

Wspomniane przez nas w poprzedniém sprawozdaniu rokowania kapitalistów angielskich i wiedeńskich o blizkim upadku Paryża i troszczenie się ich à priori o przyszłe stanowisko finansowe Francji — pokazuje się z dokonanych w minionym tygodniu faktów, że rokowania te albo były na pewnych danych, albo też na dobrym rachunku oparte. Paryż upadł, zadawszy z jednéj strony cios śmiertelny całéj Francji, a z drugiéj budząc do życia przygnębionych zniechęceniem i zawodem wszystkich giełdowych spekulantów i finansistów świata. Czy dochodzące wiadomości z Bordeaux nie zawiodą ich? wszystko jakoś ku temu zmierzać się zdaje. Manifestacje na cześć p. Gambety, nie zdają się ziszczać nadziei zawarcia upragnionego pokoju.

Z Londynu w skutek zasp śniegowych, nie posiadamy jeszcze dokładnych sprawozdań giełdowych z ostatnich paru dni minionego tygodnia, wiemy tylko z telegraficznych komunikacji, że dnie te były bardzo ożywione, i że szczególnéj w papierach spekulacyjnych obracano znacznemi sumami. Między innemi poszukiwano z namiętnością bardzo obniżonych w kursie 7½% obligacji dróg rumuńskich, których styczniowe kupony mają być, jak wiadomo, płatne dopiero 31 marca. Otóż powodem poszukiwań było energiczne wdanie się w tę sprawę utworzonego dla obrony angielskich kapitalistów „Comitee of foreign Bond hol-

ders,“ które ogłosiło, że wymaga od rządu rumuńskiego spłacenia tych kuponów, których obligi emitowano w Londynie.

Berlińska giełda rozpoczęła swe czynności z nieodmienną tendencją poprzedzającego tygodnia. Dobre notowania giełdy wiedeńskiéj oddziałały wyłącznie na papiery austrjackie, z których francuzy zyskały $^3/_4$, a lombardy i kredytówki po $^1/_2$ talarze. Z innych obcych papierów stosunkowo najlepsze powodzenie miały ruskie premjowe pożyczki, obligi konsolidowane i nasze 5% listy zastawne. Otrzymany we środę telegram z Londynu z doniesieniem że Favre przybył do Wersalu z propozycją poddania Paryża, nie zrobił takiego wrażenia, jakiego się słusznie spodziewać należało. Z wyjątkiem wyżéj przytoczonych trzech papierów austrjackich, względem których jest mniemanie, że po zdeblokowaniu Paryża, będą przedmiotem zakupów ze strony tamtejszych spekulantów— wszystkie inne wartości utrzymały się na stanowisku dnia poprzedniego. I w tym dniu głównie dominowały ruskie listy zastawne i premjowe pożyczki, ale przy dawniejszych kursach. Gdy następnego dnia po wyższych wiedeńskich kursach poznano, że tam wiadomości londyńskie przyjęto na serjo i że wiara w przywrócenie pokoju jest stanowczą—wówczas i tu przekonanie to zaczęło się udzielać i kursa przy większych obrotach doznały częściowéj podwyżki. Urzędowe potwierdzenie układów o kapitulację Paryża, otrzymano w sobotę rano. Teraz dopiero z rozpoczęciem się giełdy, ruch objawił się w całéj tętni życia. Wspomniane austrjackie papiery traktowano na wielką skalę i z dobrym skutkiem dla podbijaczy kursów. Wkrótce jednakże musiano już walczyć z realizacjami wywołanemi przez rozgłaszajacych przekonanie, że prawdziwy pokój koniecznie przynieść musi niższe kursa. Jakkolwiek przepowiednie te były wręcz przeciwne głoszonym dotychczas doktrynom, jednakże taki miały skutek, że nawet otrzymany w czasie giełdy telegram z Wersalu, donoszący o zawieszeniu broni w całéj Francji—pozostał bez wpływa. Kursa dla włoskiéj i tureckiéj renty, wprawdzie cokolwiek się podniosły, ale więcéj w skutek dobrych notowań w Londynie, aniżeli z następstwa obrotów lub chęci do kupna. Rumuny spadły o $^3/_4$%, nawet austrjackie papiery słabły. Zapowiedziana na dzień 1 b. m. subskrypcja na 5 miljonów rubli srebrnych II emisji ruskich 5% listów zastawnych, dała powód do licznych tranzakcij po kursie emisyjnym 83$^1/_2$ tal., bez osłabienia kursu dawnéj emisji, utrzymującego się przy 85$^1/_2$. W innych ruskich papierach było ciszéj, ale kursa trzymały się silnie; obligów dróg żel. poszukiwano, ale szczupłość materjału ograniczyła obroty. Waluta nasza podlegała cząstkowéj fluktuacji, i w końcu stanęła na stopie tygodnia poprzedniego.

Wiedeńska giełda jak wyżéj widzieliśmy, była podnietą do dobrego usposobienia giełdy berlińskiéj. Wszystko tu traktowano pokojowo; posiadacze papierów kryli się i tylko szczupła garstka drobnych, z dnia na dzień spekulujących kapitalistów, korzystała z chwili, realizując pewne zyski. Akcje zakładu kredytowego z 250$^1/_2$ doszły do 257, anglobanku z 210$^3/_4$ do 224$^1/_2$, lombardy z 183 do 187, pożyczka narodowa z 67,40 do 68,30, losy z 1860 roku z 95 do 97,10, z 1864 roku z 119$^1/_2$ do 120. Pomimo tak dobrego usposobienia, waluta traciła, gdyż przy zupełnym zastoju handlu wywozowego, trudno było znaleźć pokrycie tak na zakupywanie spekulacyjnych papierów na giełdach niemieckich, jak i za nadsyłane ztamtąd różne papiery na sprzedaż.

Petersburgska giełda rozpoczęła się przy wcale niekorzystném usposobieniu. Weksli w ogóle był wielki brak i za papier bankierski na Londyn płacono chętnie po 30$^5/_8$. Następnego dnia otrzymane z Rygi polecenia do trasowania, tendencję na korzyść waluty zmieniły. We czwartek nadeszły pierwsze depesze o rozpoczętych układach między p. Favre i hr. Bismark. Wiadomość ta wywołała ze wszech stron chęć do trasowania, tak, że najpierwszy papier można było nabyć po 30$^3/_4$, ale kurs ten w stosunku do ważności depesz uznano za nizki i kupujący cofnęli się. Nazajutrz sytuacja zmieniła się. Weksli było bardzo mało i chętnie płacono za nie 30$^{11}/_{16}$, a za papier eksportowy 30$^3/_4$. Papiery publiczne z wyjątkiem spekulacyjnych, kursu nie zmieniły, ale obroty były słabe. Premjowa pożyczka przy pomocy giełdy berlińskiéj podniosła się: I emisji do 144$^1/_4$, a II em. do 146$^1/_4$. Ogłoszony bilans banku państwa wykazuje z d. 2 stycznia r. b. biletów w obiegu 715.809.884 rs., na które pokrycie metaliczne wynosi 141.723.488 rs. Kapitał zakładowy banku czyni rs. 20.000.000, rezerwowy 3 miljony. Wypuszczone przez bank 5% bilety wynoszą 240.981.500 rs.

Warszawska giełda niezmiernie rzadkim obyczajem postępowała niezależnie. Gdy bowiem, jak wyżéj widzimy, waluta w Petersburgu nie może się podnieść i weksle zagraniczne są tam w tym samym kursie co u nas, a więc o koszta sprowadzenia droższe, gdy w Berlinie mimo pokojowych widoków, waluta nasza nic nie zyskała—u nas przeciwnie weksle na obce miejscowości staniały. Stało się to wyłącznie w przewidywaniu podniesienia się naszéj waluty w Berlinie i ożywienia się targów zbożowych na potrzeby wygłodzonéj Francji. Weksle więc na Berlin z żądania 129 zeszły na 128$^1/_3$%, na Londyn z 7,85 na 7,82, na Wiedeń z 104$^5/_6$ na 104%. W papierach publicznych bardzo mało robiono, skutkiem też czego wszystkie listy zastawne tak dawne jak i nowe, jako też i likwidacyjne, straciły około $^1/_4$% od kursów zeszłotygodniowych. Akcje towarz. ubezpieczeń robiono po 146 za sztukę. W akcjach banku handlowego i dróg żelaznych, nic nie robiono.

ŻEGLUGA I HANDEL GDAŃSKA W 1870 R.

Żegluga Gdańska w dniu 1 stycznia r. b. posiadała 122 żaglowców i 3 parowce morskie, obejmujące ogółem 37.516 łasztów zwyczajnych; dalej 3 statki przybrzeżne (kabotaż) i 10 statków i holowców parowych rzecznych. Rozpoczęto budowę 1-go pinka (rodzaj długich statków z dnem płaskiem) objemu około 450 łasztów i 1-éj barki o łaszt. około 350. Na początku 1870 r. żegluga gdańska składała się ze 125 żaglowców i 3 parowców morskich; zaginęło w ciągu roku 4 żaglowce, 1 sprzedano, 1 się rozbił, natomiast zbudowano 2 nowe i 1 dokupiono. Oprócz tego nadmienić wypada, że z powodu toczącéj się wojny, pink „Joanna“ i 2 barki „M. Frankfurt n. O.“ i Szermierz“ stały się zdobyczą Francuzów.

Co do przypływu i odchodu statków do Gdańska w ciągu roku 1870 w ogóle: morzem przybyło do portu 183 z różnym towarem, 4 z winem, 4 z cukrem, 96 z żelazem (¹) i fabrykatami, 144 ze śledziami, 38 z solą, 14 z dachówką, 12 z naftą, 5 z dziegciem i smołą, 2 z budulcem, 1 z siarką, 8 z asfaltem, 13 z rurami drenowemi, 384 z węglem kamiennym, 1 z bydłem żywém, 81

(¹) Szyny zagraniczne dla naszych dróg żelaznych (brzesko-smoleńskiéj i brzesko-kijowskiéj), prowadzą się wodą przez Gdańsk Wisłą do Warszawy i dalej koleją warszawsko-brzeską do Brześcia.

z granitém, 2 z chemicznemi materjami surowemi, 14 z cementem, 47 z wapieniem i wapnem, 490 z balastem, 47 się schroniło, razem wszystkich 1590. Zimujących z 1869 r. było 91. Wypłynęło: 752 ze zbożem i nasionami, 30 ze zbożem i innym towarem, 13 z syropem, 3 z okowitą, 4 z kośćmi, 1 z gontami, 5 ze śledziami, 5 z mąką, 6 z makuchami, 1 z węglem, 27 z rozmaitym towarem, 65 z balastem, 46 ze schronienia; ogółem 1543. W końcu r. 1870 w miejscu stało 138. Wykaz towarów wyprawionych na statkach w roku ubiegłym przedstawia: 49.791 łasztów pszenicy, (z tego 3.168 ł. do Belgji, 2.044 ł. do Francji, 34.151 ł. do Anglji, 7.272 ł. do Holandji); 24.593 ł. żyta, (z tego 2.253 ł. do Belgji, 5.876 ł. do Holandji, 8.254 do Norwegji, 2.209 na Pomorze); 8.428 ł. grochu, (z tego 6.490 ł. do Anglji); 6.291 ł. jęczmienia, (z tego 3.392 ł. do Anglji, 2.135 ł. do Holandji); 905 ł. owsa, (z tego 640 ł. do Francji); 3.056 ł. nasienia buraków; 138 ł. siemienia lnianego; 23 ł. koniczyny; 498 wyki; 134 ł. bobu. Drzewa sosnowego: 149.823 sztuk belek, 24.606 łat ściennybh, 96 spirów, 32 drągów wiatraczych, 175.771 dylów, 730 sążni drzewa w szczapach, 1.127 kóp kołków; drzewa dębowego 27.694 sztuk belek, 355.989 balów, 2.832 plansonów (plançon), 16.380 klepek; jodłowych belek 1.968. Towarów rozmaitych: 9.495 centnarów tektury dachowéj, 8.080 cent. mięsa solonego, 26.056 beczek piwa (z tego do Anglji 25.600 $^1/_8$ beczek) (achteltonn), 9.700 cent. kleju, 238.600 sztuk mat., 10.200 cent. mąki, 47.902 cent. melasy, 250 cent. owocu, 31.800 makuchów, 1.700 kóp szprych do kół, 14.150 szt. worków, 1860 cent. wełny shuddy, 8.256 cent. okowity, 8.900 cent. kości.

WPŁYW KANAŁU SUEZKIEGO NA HANDEL HERBATĄ.

Konsul austrjacki z Szanghai w swym raporcie urzędowym, ocenia wpływ kanału suezkiego na stosunki handlowe z Chinami w sposób następujący:

„Godne uwagi przekształcenie dokonywa się obecnie w urządzeniach transportowych między Chinami i Europą; żegluga parowa używana przedtém jedynie do transportu jedwabiu i innych towarów drogocenniejszych, zaczyna już zajmować się przewozem herbaty, która dotychczas wyłącznie żaglowcami transportowaną była. W przewozie tegorocznych zbiorów herbaty wzięło wprawdzie dotąd udział zaledwie 10 parowców; w tym sezonie przeto główne partje tego artykułu, popłyną jeszcze na kliprach do Anglji na około Przylądka Dobréj Nadziei. Lecz w tutejszych kompetentnych kołach panuje jednozgodne przekonanie, że dni kliprów herbacianych są policzone i że skoro tylko gotowe będą w dostatecznéj ilości nowe parowce zastosowane do żeglugi przez kanał suezki, dostanie im się niewątpliwie nietylko cały przewóz herbaty, ale i innych towarów; w koniecznym zaś następstwie tego, wysyłki z Europy przewożone będą również parowcami, a dla statków żaglowych pozostaną tylko towary bardzo ciężkie, mianowicie węgiel kamienny. Transport herbaty parowcami wywrze przedewszystkiém ten skutek, że nowa herbata przybędzie o miesiąc wcześniéj na targi europejskie, co zwłaszcza w pierwszym roku wpłynąć musi na handel herbaciany w Anglji. Następnie zdaje się, że Rosja, która po zniesieniu w r. 1861 monopolu przywozowego na herbatę przez Kiachtę i zakazu wprowadzania herbaty przez porty morskie, zaopatrywała się tym artykułem po większéj części z Anglji, obecnie zdaje się, że w całości prawie sprowadzać go będzie bezpośrednio. Jeden parowiec zabrał już nawet w czerwcu r. z. ładunek herbaty dla Odessy. Ludzie fachowi nie rokują pierwszym próbom w tym kierunku pomyślnych rezultatów, ponieważ zawsze potrzeba pewnego czasu, zanim wszystkie spółdziałające czynniki odpowiednio się wyrobią aby nową drogę handlową uczynić korzystną. Jednakże nie ulega wątpliwości, że Rosja, która po Anglji jest najznaczniejszym konsumentem herbaty w Europie, właśnie najprędzéj może być w możności uwolnienia się od zależności targu londyńskiego, chociażby nawet pełny rozwój tego bezpośredniego handlu z Chinami powoli tylko przychodzić miał do skutku. Gdyby, jak sądzą, świeża herbata mogła przez Odessę na czas przybywać na jarmark do Niżnego-Nowgorodu i tam znalazła uznanie, przyczyniłoby się to wiele do ustalenia regularnych stosunków handlowych na téj nowéj linji transportowéj. Jako dalszém następstwem transportów herbaty parowcami, zdaje się być przeniesienie punktu ciężkości handlu Yangtsejskiego w Chinach; statki parowe mogą wprost przybywać do portów: yangtsejskich Hankow i Kinnkiang, usuwając tym sposobem coraz więcéj pośrednictwo portu Shanghai.

Wszyscy armatorowie, a w szczególności angielscy, zdumieni zostali przewrotem jaki otwarcie kanału suezkiego spowodowało w transportach azjatycko-europejskich. Według dotychczasowych informacij, w Anglji niedawno dopiero skierowano znaczniejsze kapitały do budowy parowców przydatnych do użytku na tych linjach komunikacyjnych, gdy tymczasem austrjackie towarzystwa Lloyda z godną pochwały przezornością oddawna przygotowało się, aby zaraz po otwarciu drogi przez kanał rozpocząć transporta z odpowiedniemi środkami. Szkoda jednak, że towarzystwo to nie znajduje na téj linji rozwiniętéj już na większą skalę handlowéj wymiany, ani też elementów, któreby bezpośredni rozwój handlu obiecywały; nie prędko zatém to przedsiębiorstwo transportowe rentować się będzie mogło należycie.

WYTWÓR I SPOŻYCIE CUKRU I KAWY.

Według obliczeń Behm'a (Rocznik jeograficzny t. III r. 1870) ogólny wytwór cukru na całéj kuli ziemskiéj, wynosi obecnie cyfrę 1.907.770 tonn, czyli 38.155.400 cent. rocznie. Na tę ilość składają się główniejsze kraje produkujące w następującym stosunku: Kuba dostarcza 747.000 tonn, inne kolonje Indij zachodnich 250.000 tonn, Jawa i Sumatra 144.000, Chiny 142.000 wszystkie francuzkie kolonje afrykańskie i amerykańskie 120.000, Brazylja 110.000, Maurycius 99.000, Guyana angielska 80.640, Portorico 62.771, Manila 60.000, Meksyk 35.000. Niekorzystne warunki w jakich się uprawa trzciny cukrowéj w ostatnich latach znajdowała, znacznie się teraz polepszyły i przepowiedzieć można, że cukier kolonjalny wystąpi znowu na targowiskach Europy, jako niebezpieczny i potężny spółzawodnik cukru burakowego. Przemysł cukrowniczy dostarczył z kampanji 1868/69 cukru burakowego 12.944.280 cent., z których 4.278.000 przypada na Francję, 3.996.280 na Niemcy, 1.810.000 na Austrję, 1.700.000 na Rosję, 600.000 na Belgję, 370.000 na Król. Polskie i 190.000 cent. na Holandję i Szwecję.

Spożycie cukru w Europie wynosiło w ostatnich latach około 31.000.000 cent. W stosunku do ludności przypada na głowę w Anglji 35,96, Holandji 14,86, Francji 14,80, Norwegji 11,04, Szwecji 9,80, Szwajcarji 9,60, Związku cel. niem. 9,42, Danji 9, Belgji 7,18, Portugalji 6,33, Włoszech 5,20, Austrji 4,93, Hiszpanji 4,23, Rosji 2,40 funtów celnych. Stany Zjednoczone Ameryki spożywają 24,63 f. c. na głowę.

Całą produkcję kawy oceniają stosownie do mniéj lub więcéj pomyślnych zbiorów na 5 $^1/_2$ do 10 $^1/_2$ miljonów cent. Brazylja stoi na czele krajów wytwórczych; gdy w latach 1862 do 1867

wywoziła przecięciowo tylko 2.971.184 cent., w r. 1868 wywóz wzrósł do 4.262.203 cent. Po Brazylji idzie Jawa i Sumatra, które w 1868 r. wysłały do Europy 1.050.910 pikulsów (pikuls =123.4 funtom), a do Ameryki 83.659 pik., następnie Ceylon którego wywóz kawy z 927.440 cent. w 1865 powiększył się do 1.007.338 cent.—Guatemala nabierze zapewne również znaczenia na naszych targowiskach europejskich, ponieważ uprawa kawy czyni tam postępy i na większą skalę ma być prowadzoną. Wywóz tamtejszy podskoczył z 37.000 w 1867 na 85.000 cent. w 1868 r. Natomiast produkcja wyspy Kuby nie pokrywa już własnego spożycia wewnętrznego, a to z tego powodu, że plantacje kawy przekształcone zostały w plantacje trzciny cukrowéj. Wywóz kawy w 1868 r. wynosił już tylko 1.342 cent. Ogólna ilość kawy znajdującéj się corocznie w handlu, ocenić można na 8,8 miljonów centnarów. W stosunku do ludności spożycie kawy kawy przedstawia następujące cyfry: na jednego mieszkańca przypada w Belgji 8,59 funtów celnych, Holandji 7,03, Norwegji 6,92, St. Zjed. Ameryki 5,68, Szwajcarji 5,28, Związku celnym niem. 4,03, Danji 3,40, Francji 2,32, Austrji 1,80, w Anglji i Włoszech po 0,90, Szwecji 0,80, Portugalji 0,69, Hiszpanji 0,01, Rosji 0,007. W niektórych krajach Europy spożycie kawy nadzwyczajnie wzrosło w ostatnich dziesiątkach lat; i tak: w Związ. cel. niem. przypadało na głowę w 1827/36 po 2,09 f. c., w 1858 po 4,01, w 1868 po 4,03 f.; we Francji w 1827/36 po 0,54, w 1858 po 1,57, w 1868 po 2,32 f. c.; w Austrji w 1831/40 po 0,29, w 1851/60 po 0,97, w 1868 po 1,30 f. c.

Wiadomości bieżące.

— Piszą z *Gdańska* pod datą 30 stycznia, że objawiło się tam większa chęć do kupna, co przy małych dowozach podniosło nieco ceny pszenicy. Sprzedano jéj 350 tonn. Płacono za jednę tonn: pszenicy do 79, żyta do 50, jęczmienia do 44, grochu do 46 talarów.

— Nowor. Telegr. donosi, że *wywóz zboża z portu odesskiego* wynosił w roku ubiegłym 4.850.000 czetwerti. Był to największy obrót od 1853 r., w którym ilość zboża wywiezionego doszła do 3.733.000 czet. (*G. Pols.*)

KURSA GIEŁDY.

dnia 1 lutego 1871 roku.

			RÓWNIA (*pari*)	Żądano	Płacono	Stosunek do równi na 100
			Ruble			
	1. Papiery publiczne. *a) Rządowe.*					
Polskie.	Obligi Skarbowe (r. 100. 150. 500).	4	100	.	.	.
	Obligacje cząstk. (zł. 500) z kup.	4	75	.	.	.
	Cert. ban. na obl. cz. *A* (z. 300) z k.	5	45	.	.	.
	,, ,, ,, ,, *B* (z. 200)	0	30	.	.	.
		5	30	.	.	.
	Dow. Kom. Cen. Lik. (róż. sumy)	0	100	.	.	.
	Listy likw. (r. 100. 250. 500. 1000)	4	100	74,16	73,83	73,83
	kupon	.	.	.	$66^2/_3$	.
Ruskie.	5-ta pożyczka (500)	5	100	.	.	.
	Pożyczka premjowa z r. 1864 r. . .	5	100	145	144,50	144,50
	,, ,, z r. 1866 r. . .	5	100	146,50	.	.
	Metaliki (300) lutowe.	4	100	101,67	.	.
	Metaliki (300) sierpniowe	4	100	.	.	.
	Bilety Banku Pańs. (100 i wyżéj) .	5	100	91	.	.
	b) Towarzystw i Spółek.					
Polskie.	Listy zast. m. Warszawy.	5	.	83,50	83,17	83,17
	kupon.	.	.	.	$1,66^2/_3$	.
	,, ,, (30. 75. 150. 750. 3000)	4	100	91,33	90,92	90,92
	,, ,, ser. 2	4	100	89,25	88,83	88,83
	,, ,, ,, kupon	.	.	.	$42^2/_9$	.
	Listy zastawne nowe z r. 1869 . .	5	100	88,17	87,83	87,83
	kupon . . .	.	.	.	$52^7/_9$	99,50
	Obligi Tow. Kred. Ziemskiego . .	5,475	100	99,75	99,50	.
	Akcje Dr. Żel. W-W. (100)	diw.	60	70,50	69,50	115,86
	,, ,, ,, W-B. (100. 150) . .	4	100	69	.	.
	,, ,, ,, Teresp. (100) . . .	5	100	.	111	111
	Obligacje ,, ,, ,, . . .	5	100	.	.	.
	Akcje ,, Łódzk. (100) . . .	5	100	.	.	.
	,, Banku Handl. w Warszawie	.	125	.	.	.
	,, Warsz. Tow. Ubez. od ognia	.	125	.	.	.
Rus.	Ruskie listy zastawne	5	100	.	.	.
	Akcje Gł. Tow. Dr. Ż. (125) . . .	5	125	.	.	.
	Obligacje ,, ,, ,, ...	$4^1/_2$	100	.	.	.
	2. Wexle.					
	Berlin . . . . (Tal. 100) 2 mies.	.	92,857	114,75	114,45	123,25
	Gdańsk. . . . (100) ,,	.	92,857	.	.	.
	Hamburg . . . (M. B. 300) ,,	.	140,855	.	.	.
	Londyn. . . . (Ł. 1) 3 ,,	.	6.304	7,78	7,76	123,09
	Paryż. . . . . (Fran. 300) 2 ,,	.	75,214	.	.	.
	Wiedeń. . . . (Gul. 150) ,,	.	92,857	93,60	.	100,80
	Petersburg . . (Rub. 100) 3 ,,	.	100	98,50	98,25	98,25
	3. Monety.					
	Półimperjał	.	5,15	.	.	.
	Napoleondor.	.	5	.	.	.
	Dukat holenderski	.	3	.	.	.
	Rubel srebrny	.	1	.	.	.
	Talar pruski	.	0,92.857	.	.	.
	Gulden austrjacki (papierowy) . .	.	0,61.905	.	.	.

		Warsz.	Londyn	Paryż	Wied.	Berlin	Peter.	Amst.	Hamb.
STOPA SKUPU:	bankowa:	6%	$2^1/_2$	—	6	5	8	$5^1/_2$	5
	giełdowa:	—	$2^1/_2$	—	5	$4^1/_2$	7	5	4

Ceny targów warszawskich,

od dnia 25 stycznia—1 lutego r. b.

Pszenica do 240 funt. od rs. $5,62^1/_2$—7,50. wyborowa rs. — do —. *Żyta* do 230 funt. rs. 4,00—4,50. *Jęczmień* 4-rz. rs. 3,15 do 3,60. *Owies* rs. 2,30 do 2,70. *Gryka* rs. 3,30 do 3,45. *Rzepak* letni od rs. — do —; zimowy rs. — do —. *Groch* pol. rs. 3,90 do 3,45, cukrowy rs. 5,40 do 6,00. *Kasza* jagl. rs. 8,10, do 9,00; jęczm. rs. 5,00 do 5,10; gryczana rs. 5,40 do 6,00. *Mąka psz.* (000) pud rs. 2,40 do 2,50; (00) rs. 2,25 do 2,30; N. I pud. rs. 1,80 do 1,95; N. II rs. 1,45 do 1,50; *żytnia* N. I i II pud. rs. 1,20 do $1,42^1/_2$. *Kartofle* rs. 1,95 do 2,00. *Siano* pud rs. $0,37^1/_2$ do $0,42^1/_2$. *Słoma* pud rs. $0,22^1/_2$—$0,27^1/_2$. *Okowita* gar. p. 78° rs. 1,32 do $1,32^1/_2$. Dowozy w ciągu tygodnia wynosiły: *Pszenicy*: kor. 2.550. *Żyta*: 2.080. *Jęczmienia*: 430. *Owsa* 2.020.

STAN OPERACIJ BANKU POLSKIEGO.

	w d. 21 stycz.	w ciągu tygodnia przybyło	w ciągu tygodnia ubyło	w d. 28 stycz.
	r	u	b l	i
1. Skup. Portfel wexli krajow. w Warsz.	$2.178.216,48^1/_2$	$169.792,62^1/_2$	129.997,65	2.218.011,46
Portfel wexli krajow. w Łodzi .	$364.509,09^1/_2$	$47.332,19^1/_2$	25.026,66	386.814,63
Portfel wexli krajow. w Włocł. .	427.977,24	26.076,87	29.840	424.214,11
Portfel wexli krajow. w Lublinie	$26.111,19^1/_2$	1.475	1.800, .	$25.786,19^1/_2$
,, zagranicznych . .	461.204,34	78.384.74	16.582.09	523.006,99
2. Zaliczenia na papiery publiczne	806.458,31	14.252,90	23.267,92	797.443,29
3. Pożyczki na zastaw towarów *a)* wełny .	288.191,47	37,09	4.997,09	283.231,47
towarów *b)* in. tow.	147.850,12	3.468,07	19.478,07	131.840,12
kosztowności	$219.434,61^3/_4$	.	2.659,80	$216.774,81^3/_4$
4. Otwarte kredyta	$5.319.431,65^1/_2$	685.516,85	$576.838,39^1/_2$	5.428.110,11
5. Kassa Monety srebrne	$2.552.942,77^3/_4$	.	$3.483,61^3/_4$	2.549.459,16
,, złote	45.419,44	.	.	45,419,44
Bilety Banku Polskiego	143.100, .	35.800, .	.	178.900, .
,, Kred. Cesarstwa.	2.227.399, .	.	26.260, .	2.101.139, .
Łącznie (5)	$4.968.861,21^3/_4$	.	$93.943,61^3/_4$	4.874.917,60

Drukiem J. Psurskiego, ul. Niecała Nr. 12 nowy.—Дозволено Цензурою 22 Января (3 Февр.) 1871 г.— Redaktor i Wydawca, Wiktor Somer.